

Kwestjonarjusz



(617)

REFERAT
HISTORYCZNY

Był to jeden internowany Bom. Lukus Edward
lat 28 zawód szewc kawałek.

Była to noc 18 wr. 1939r. dywizjon najcięższej artykierii
się i ja z najobrotkiem został zatrzymany i rozbity
przez żołnierzy ochotników było to w lasach
pomiędzy dwoma wioskami i rano podzieli nas w stronę
granicy a na pytanie kudy dalej jechać
odpowiedzieliśmy że do brzo ludzki brzo nas zginie a że
na Ukrainie ich nie ma więc słabiej głodni
obiecawali że w Szepetowie pokusiliśmy tam
nie przez 3 dni dostaliśmy kawałek chleba i trochę zupy
mily z kaszy gładni i pod silną eskortą N.K.W.D.
wzięli nas do Lufonu po przepustki z którymi
rukomo mieliśmy iść do domu ale za wzięli nas
do Stowarcza i tam już zaczęliśmy poznawać
Ray Sowiecki i jego kłamstwa propagandy
było tam nas około 12 tysięcy również
po muijszych obozach i zamienili nas robot
roboty do roboty na roboty a roboty do
roboty gdzie warunki mieszkaniowe były
nieznośne odhygienie w tych warunkach
szkoda pisać bo i ludzki inteligentni jak lekarze
nie od zarażenia nie mogli się ochronić.

Byłem w obozie Szulitówka gdzie przez całą
zime 2 razy mieliśmy kąpiel i pranie bielizny
woda do mycia topiliśmy smięg co też było trochę
bo do piątku naderzało nas 25 ludzi do spomni 40m.
na osobę a ponieważ naderzało do grupy

- 2 -

Kława nie podlegała się zakonom sowieckim
 wie szienialismy często obozy byłem w Żytynie
 Janiewie Horzowie Podliskach Kuvowiech
 Germanowa Olszanicy i tu był koniec normy
 Zarządek obozów wyróżniły się ogrodzenia
 z drutów kolczastych często po przepłatanym
 tny rzędy takich było i dostatecznie wysokich
 obozy były poousei zdala od osiedli ludzkich
 w pomieszczeniach dla zwirgad lub w namiotach
 lekarzy był medykamentów nie choroło
 chorych kwatował na normę w % ci.

Kultura obozowa ze strony sowieckiej odnosiła
 się do biśiady polistruka który kryował
 osowieckim rym duro i odobnych jego dziełach
 jak Marka Ren. i t. d. Owszem dawali nam
 stroja lekturo do czytania ale tam odklamstwa
 twor się rozumiał na czerwono były artykuły
 Boja Homdy Wasilewskiej na każdej stronie
 pełno chasot. Straszono nas że Polscy nie będą
 pomyją zaprzedałi że tylko Kłumunem dają
 szowień robotnym. az pewnego dnia dowiedzieli
 się że ich lipa nieprzyjęta się na polskim gruncie
 i powiesili Polsko ludzki.

Co się tyory pracy były to roboty ciężkie
 odrywaniu obozowe magno a to jeszcze zupełnie
 że jak normy ni wyrobił a normy duro ni jakim
 staby ale ichis bym jej medośtać robić
 Zapłała za pracę była okłaobnie matematyoni
 obliczona że po obroceniu za ryci ze staroato
 pare rubli na wet trudno określić naco chyba na tomach

Aż przyszedł dzień 22 czerwca 41r wybuch wojny towarzysze uciekają zabierając nas ze sobą i tu doznaliśmy biedy i strat w ludziach "bo nasi czerwoni ciurmycy umieli dać kibel dzień na 49 ludzi i wiadro wody i wsió, znowa budzić bolsze!" Komu się zbrakło do takiego marszu ogłodził padał nakarmili go kulami lub bagnietem i w ten sposób zginął mój znajomy. Kap. rez. 1. p. a. płk. z Warszawy ul. Staszyc 5. str. Kuliszek Jan zainordowany w obozie w Łborowie i pięcioma innymi kolegami narziska mimimianans z ręki ich znalezione pokalozone w ochiejny sposób. w piwnicy w której była woda i stała kapusta w ten sposób obcieli to strasemo obrotni na brabronych ukazy przed nami oni niedożył dobre wulu naszych braci zginęło w czasie tej podróży do Starobulbska palili ponide ewidencje. Starobulbsk też znana katorżnia swiatoga otom napisy naccionach ile lat tam ludzie cierpieli i może się pozroyceik wizunecem które bime pirsze miejsce w swiecie w fluskwach a i tam zgotodu chodritem dostowni po scionach. Aż przyszedł dzień że stonko zaswucito w nasze okno a mądra polityka naszeło nądu obronyta nam wrotis do wolności. pelitruki zaczęli inną notę i zaczęła się kroczyć Polska Armia w stepitemi eloniej' w końcu sierpnia 1941 roku.

Mł. est. ten

Bom Polak Eobrow